

**Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów w sprawie podjęcia wyzwań związanych z wylesianiem i degradacją lasów w celu przeciwdziałania zmianom klimatycznym i utracie różnorodności biologicznej**

**COM(2008)645 wersja ostateczna**

(2009/C 277/12)

Sprawozdawca: **Lutz RIBBE**

Dnia 17 października 2008 r. Komisja, działając na podstawie art. 262 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, postanowiła zasięgnąć opinii Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie

*komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów w sprawie podjęcia wyzwań związanych z wylesianiem i degradacją lasów w celu przeciwdziałania zmianom klimatycznym i utracie różnorodności biologicznej*

COM(2008)645 wersja ostateczna.

Sekcja Rolnictwa, Rozwoju Wsi i Środowiska Naturalnego, której powierzono przygotowanie prac Komitetu w tej sprawie, uchwaliła swą opinię dnia 17 kwietnia 2009 r. Sprawozdawcą był Lutz RIBBE.

Na 453. sesji plenarnej w dniach 13–14 maja 2008 r. (posiedzenie z 14 maja) Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny stosunkiem głosów 153 do 5 – 6 osób wstrzymało się od głosu – przyjął następującą opinię:

## 1. Wnioski i zalecenia

1.1. Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny z zadowoleniem przyjmuje komunikat Komisji i zgadza się z przedstawionymi w nim celami, jakimi są: ograniczenie wylesiania i degradacji lasów tropikalnych przynajmniej o 50 % do 2020 r. w porównaniu z obecnymi poziomami i zatrzymanie utraty powierzchni terenów zalesionych najpóźniej do 2030 r. Od Unii Europejskiej oczekuje działań o wiele energiczniejszych niż te, które miały miejsce w przeszłości.

1.2. Chociaż część odpowiedzialności za sytuację opisaną w komunikacie można w niektórych przypadkach przypisać inicjatywie ludności lokalnej (np. produkcja rolna na własne potrzeby), to przyczyny leżące u podstaw tego zjawiska są inne. Najczęściej odpowiedzialna jest niewielka grupa ludzi lub w pewnej części światowe koncerny, które zgarniają nierzadko olbrzymie zyski kosztem środowiska, klimatu, różnorodności biologicznej i ludności lokalnej, prowadząc, w dosłownym znaczeniu tego słowa, politykę spalonej ziemi.

1.3. Fakt, że mogło dojść do tej sytuacji, wynika nie tylko z bezpośrednich powodów ekonomicznych, słusznie przedstawionych przez Komisję, które wiążą się z niejasnymi stosunkami własności ziemi oraz korupcją i niewydolnością systemów administracyjnych. Również kraje, do których eksportowane jest drewno, a w ich gronie kraje UE, są w dużej części współodpowiedzialne. Z tego względu Komitet postuluje, aby Komisja przeprowadziła odpowiednie analizy bezpośredniego i pośredniego wpływu UE na stan lasów i wyciągnęła z nich odpowiednie wnioski.

1.4. Przyznanie UE wiodącej roli w walce z wylesianiem jest słuszną decyzją. Oczywiście jest, że społeczność międzynarodowa będzie musiała się zaangażować finansowo w te działania. Komitet wzywa jednak wszystkich polityków do przestrzegania pewnych zasad. Zasadniczo powinna zawsze obowiązywać zasada „zanieczyszczający płaci”. Oznacza to, że z prawnego punktu widzenia każdy, kto podejmuje działania przynoszące szkodę środowisku naturalnemu, musi ponieść związane z tym koszty. Z tego względu, o co Komitet wielokrotnie apelował w przeszłości, należy wreszcie poczynić zdecydowane kroki na szczeblu

światowym na rzecz internalizacji kosztów zewnętrznych i na rzecz uzgodnienia jej z zasadami WTO. Zasada „zanieczyszczający płaci” nie może być osłabiana zasadą „państwo płaci”, zgodnie z którą podatnicy czy też państwo płacą za zaniechanie działań na szkodę środowiska naturalnego.

1.5. Kraje, które chciałyby skorzystać z instrumentów finansowych przeznaczonych do zwalczania wylesiania i degradacji lasów, muszą wyraźnie pokazać, że nie są zainteresowane „handlem odpustami”, lecz zrównoważonym rozwojem. Pierwszy test stanowić będzie zwalczanie nielegalnego wyrębu drewna i nielegalnego handlu drewnem. Nie ma sensu przekazywać pieniędzy krajom, które nawet nie są gotowe do aktywnego zwalczania nielegalnego wyrębu drewna, przy wsparciu UE lub bez.

1.6. Jeśli nawet poszczególne środki, które Unia Europejska chciałaby przedsięwziąć w celu rozwiązania tego światowego problemu, nie są jeszcze ostatecznie opracowane, jest już teraz jasne, że planowane działania będą miały przede wszystkim charakter dobrowolny<sup>(1)</sup>. Okazuje się zresztą, że społeczność międzynarodowa, która opowiada się za liberalizacją i globalizacją, w kwestii zwalczania nadmiernej eksploatacji środowiska i wyczerpania społecznego na świecie trafia szybko na ograniczenia. Brakuje tu instrumentów, które byłyby skuteczne na całym świecie. UE powinna doprowadzić przynajmniej do tego, aby odpowiednie inicjatywy nie były postrzegane w ramach WTO jako „bariery w handlu”.

1.7. Komitet może wprawdzie na razie udzielić swojego poparcia podejściu opartemu na dobrowolności, jednak oczekuje od Unii Europejskiej, że najpóźniej w ciągu trzech lat sporządzony zostanie bilans śródkresowy, w którym zostanie sprawdzone, czy pojęte działania są skuteczne i czy udało się osiągnąć założone cele. Jeśli wylesianie i degradacja lasów będą nadal postępować, należy rozważyć „bardziej surowe” środki.

(1) Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego obowiązki podmiotów wprowadzających drewno i produkty z drewna na rynek, opinia w tej sprawie NAT/420, APA, R/CESE 543/2009.

1.8. Systemy certyfikacji to jedna z możliwości uzyskania poprawy sytuacji. Certyfikacja powinna dotyczyć nie tylko importowanego drewna i produktów z drewna, lecz również innych produktów, które pochodzą z danych regionów (np. pasz lub biomasę do produkcji energii).

1.9. Zdaniem Komitetu przykład wylesiania i degradacji lasów pokazuje również, że polityka rozwoju, przynajmniej w omawianych tutaj regionach, niestety nie zdała egzaminu. Nie zostały opracowane żadne innowacyjne, przyszłościowe modele dostosowane do warunków regionalnych, które prowadziłyby do czegoś innego niż obecna rabunkowa gospodarka zasobami naturalnymi. Nigdy jednak nie jest za późno na rozpoczęcie odpowiednich inicjatyw dla ludności lokalnej i z jej udziałem. UE powinna włączyć do swoich rozważań strategicznych odpowiednie inicjatywy na rzecz utworzenia struktur demokratycznych i wsparcia społeczeństwa obywatelskiego. Komitet ponownie oferuje swoje wsparcie dla takich działań.

## 2. Komunikat Komisji

2.1. Komunikat Komisji nie dotyczy powierzchni leśnych na terytorium UE. Zajmuje się raczej problemem lepszej ochrony w przyszłości tych obszarów leśnych, co do których nie istnieją dotychczas żadne porozumienia międzynarodowe, np. w ramach umowy o ochronie klimatu.

2.2. Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) szacuje, że co roku tracimy około 13 milionów hektarów lasów, czyli obszar mniej więcej równy powierzchni Grecji. Około 96 % wylesiania dotyczyło regionów tropikalnych, a największe straty netto powierzchni terenów zalesionych w latach 2000-2005 odnotowano w dziesięciu krajach <sup>(2)</sup>.

2.3. Przyczyny nieprzerwanego wylesiania są z jednej strony złożone i wieloaspektowe, z drugiej zaś – stosunkowo proste. Stwierdzenia zawarte w komunikacie Komisji takie jak „Lasy są niszczone, ponieważ w perspektywie krótkoterminowej bardziej opłaca się wykorzystanie ziemi do innych celów niż pozostawienie lasów w stanie nienaruszonym” lub „Korzystne alternatywne wykorzystanie gruntów, jak na przykład produkcja towarów o wysokiej wartości rynkowej, stanowią zachętę do wylesiania” uzmysławiają, że wykorzystanie zasobów niemające nic wspólnego ze zrównoważonym rozwojem może przynieść z ekonomicznego punktu widzenia wysokie zyski. „Po drugie, należy otwarcie przyznać, że jeden z głównych czynników wylesiania ma charakter ekonomiczny”.

2.4. Jako dalszą przyczynę dotychczas niezahamowanej utraty powierzchni leśnych Komisja wymienia rozwój infrastruktury. Ponadto Komisja uważa, że „najważniejszą podstawową przyczyną jest nieskuteczne zarządzanie związane ze źle stosowaną polityką zagospodarowania przestrzennego i niepewnymi systemami własności gruntów”.

2.5. Sytuacja ta pociąga za sobą liczne konsekwencje:

— Wylesianie odpowiada za około 20 % całkowitej emisji CO<sub>2</sub> i dotychczas nie ma mechanizmów, które mogłyby zatrzymać ten proces, który jest bardzo obciążający dla środowiska. Właśnie zatrzymanie tego procesu jest celem dokumentu Komisji, również w kontekście konferencji na temat ochrony klimatu, która będzie mieć miejsce w Kopenhadze pod koniec tego roku.

— Komisja stwierdza jednak wyraźnie, że nie chodzi tu wyłącznie o ochronę klimatu na świecie. W lasach tropikalnych występuje około połowy światowych gatunków roślin i zwierząt. Powstrzymanie wylesiania przybliżyłoby nas również do innego celu, do realizacji którego zobowiązała się społeczność międzynarodowa – mianowicie do zahamowania procesu utraty różnorodności biologicznej.

— Zwraca się również uwagę na fakt, że wylesianie i degradacja lasów mogą mieć rozliczne negatywne konsekwencje społeczne, przede wszystkim dla biednych grup ludności i że mogą pociągnąć za sobą utratę środków do życia przez lokalnych mieszkańców.

2.6. W swoim komunikacie Komisja przedstawia wyliczenia dotyczące wartości ekonomicznej lasów tropikalnych. Powołuje się m.in. na prognozy, zgodnie z którymi ciągłe wylesianie spowoduje utratę 5 % światowego PKB do 2050 r <sup>(3)</sup>. i zwraca uwagę na znaczny potencjał ograniczania emisji gazów cieplarnianych, dzięki któremu można by ograniczyć emisje relatywnie niskim kosztem za każdą zaoszczędzoną tonę CO<sub>2</sub>.

2.7. Komisja UE nie pozostawia żadnych wątpliwości, że „nadszedł właściwy czas na podjęcie zdecydowanych działań”. Komisja postuluje skupienie się „na celu, jakim jest zatrzymanie utraty powierzchni terenów zalesionych najpóźniej do 2030 r. oraz ograniczenie wylesiania lasów tropikalnych brutto przynajmniej o 50 % do 2020 r. w porównaniu z obecnymi poziomami”. Cel ten ma zostać włączony w negocjacje w związku z porozumieniem post-Kioto.

2.8. W skrócie rzecz ujmując, Komisja uważa, że ochrona światowych zasobów leśnych jest niezbędna, a Europa „powinna odgrywać wiodącą rolę w kształtowaniu globalnej politycznej odpowiedzi na problem wylesiania”.

2.9. W komunikacie Komisji wymienia się różne obszary działań w ramach istniejącej polityki, w których Unia Europejska może wnieść swój wkład. W ramach istniejącej polityki:

— Z jednej strony przedstawione są możliwe środki, które mogą skłonić do powszechniejszego użycia drewna i produktów z drewna ze zrównoważonej produkcji. Strategia ta jest uważana za bardzo istotną, gdyż UE jest jednym z największych konsumentów drewna i produktów z drewna. Tylko w 2005 r. do UE sprowadzono 83 mln m<sup>3</sup> drewna i produktów z drewna, nie uwzględniając celulozy i papieru. Komisja ocenia, że ponad 19 % przywozu pochodziło z nielegalnego wyrębu.

— Z drugiej strony wzywa się do dokładniejszej analizy pod kątem „wpływu na lasy” tych obszarów polityki UE, które są związane z produktami niewykonanymi z drewna. Między innymi Komisja zwraca uwagę, że „istnieją powiązania między popytem na towary rolne a naciskiem na wykorzystanie ziemi”. Dlatego wspomina się o „przeanalizowaniu wpływu unijnej konsumpcji importowanej żywności i towarów nieżywnościowych (np. mięsa, soi, oleju palmowego, rud metali), które prawdopodobnie mogą przyczynić się do wylesiania”. Badania te mogłyby prowadzić do opracowania rozwiązań politycznych mających na celu ograniczenie tego wpływu.

(2) Brazylia, Indonezja, Sudan, Birma, Zambia, Zjednoczona Republika Tanzanii, Nigeria, Demokratyczna Republika Konga, Zimbabwe i Wenezuela.

(3) Sprawozdanie okresowe „Ekonomia ekosystemów i bioróżnorodności”, Pavan Sukhdev.

2.10. Wychodząc poza obecną politykę, Komisja w swoim komunikacie zwraca uwagę na skalę, źródła finansowania i mechanizmy mające na celu rozwiązanie problemu wylesiania.

- Zgodnie z oceną skutków przeprowadzoną przez Komisję szacowana kwota potrzebna na zmniejszenie wylesiania o połowę do 2020 r. wynosi między 15 a 25 mld EUR rocznie. Unia Europejska zakłada, że „kraje rozwinięte muszą przeznaczyć znaczne środki na pomoc w przeciwdziałaniu wylesianiu”.
- Przedstawione są różne rozważania na temat mechanizmów finansowania, które należy opracować. Komisja uważa, że uznanie jednostek leśnych („kredytów” związanych z lasami) w unijnym systemie handlu uprawnieniami do emisji w chwili obecnej nie jest realistyczne, gdyż emisje, których źródłem jest wylesianie, są mniej więcej trzy razy większe niż ilość emisji objęta EU ETS. Po ustanowieniu na szczeblu światowym obok systemu UE innych systemów handlu uprawnieniami do emisji i połączeniu ich między sobą, być może będzie można wykorzystać odpowiednie jednostki emisji na finansowanie ochrony lasów.
- Jednak główna część finansowania UE mogłaby pochodzić z przychodów ze sprzedaży uprawnień do emisji. Jeśli 5 % dochodów z aukcji (w szacowanej wysokości 30-50 mld EUR) zostałyby przeznaczone na udział w światowych działaniach na rzecz zapobiegania wylesianiu można by do 2020 r. zebrać 1,5-2,5 mld EUR.

2.11. W kontekście ramowej konwencji w sprawie zmian klimatu UE ma za cel na lata 2013-2020 ustanowienie programu zachęt wspieranego przez społeczność międzynarodową w celu ograniczenia wylesiania i degradacji lasów w krajach rozwijających się.

- Elementem tych działań może być ustanowienie ogólnosiwiatowego mechanizmu na rzecz zmniejszenia emisji dwutlenku węgla spowodowanych wylesianiem, który umożliwi krajom rozwijającym się przyczynienie się do osiągnięcia ustalonego na poziomie międzynarodowym celu ograniczenia emisji poprzez podjęcie działań mających na celu ograniczenie emisji pochodzących z wylesiania i degradacji lasów. Kwestie instytucjonalne i szczegóły operacyjne takiego mechanizmu „trzeba będzie doprecyzować”.
- Jako perspektywa długoterminowa wymieniona jest próba włączenia wylesiania do rynków emisji związków węgla.

### 3. Uwagi ogólne

3.1. Komitet z zadowoleniem przyjmuje komunikat Komisji i tym samym zobowiązanie Unii Europejskiej do objęcia wiodącej roli w procesie rozwiązywania tego problemu, który znany jest i szeroko omawiany od lat. Zbliżające się negocjacje dotyczące porozumienia w sprawie ochrony klimatu stanowią właściwe ramy dla tych działań.

3.2. Komitet chciałby na początku poczynić krytyczną uwagę i wyrazić swoje ubolewanie, że dotychczas społeczność międzynarodowa przyglądała się wyniszczaniu lasów w sposób mniej lub bardziej bierny. Tymczasem było bardzo wiele powodów, by już o wiele wcześniej zająć zdecydowane stanowisko. Zanikanie gatunków czy niszczenie bezpośredniej podstawy egzystencji lokalnej ludności związane z wylesianiem i degradacją lasów, wykorzystywanie pracowników czy też wypędzanie drobnych rolników z terenów uprawianych przez nich od pokoleń to nie są zjawiska nowe. Ochrona klimatu stanowi więc jedynie nową i dodatkową okazję do zajęcia się starym problemem – miejmy nadzieję, że z nową energią.

3.3. Komitet w pewnym stopniu rozumie stwierdzenie Komisji, że „komunikat nie ma na celu udzielenia ostatecznej odpowiedzi na wiele kwestii związanych z wylesianiem”. Oczekuje jednak, że Komisja nie będzie dłużej odsuwała od siebie tej problematyki. W końcu należy tę sprawę rozwiązać.

3.4. Komitet z zadowoleniem przyjmuje jasne stwierdzenia Komisji odnośnie do przyczyn degradacji lasów. Komisja wyjaśnia, że za tymi absolutnie niezgodnymi z zasadami zrównoważonego rozwoju formami użytkowania gruntów stoją krótkoterminowe interesy ekonomiczne. W warunkach częściowo niejasnych stosunków własności gruntów, nieistniejących, niewydolnych bądź całkowicie skorumpowanych systemów administracyjnych ma miejsce niszczenie lasów, które nie tylko wzbudza wielki niepokój na arenie międzynarodowej, lecz jest również bardzo szkodliwe dla interesów ludności lokalnej.

3.5. Oczywiście Komitet rozumie, że należy zaoferować perspektywę rozwoju ludziom we wszystkich regionach naszej planety. Od lat sam próbuje znaleźć odpowiednie rozwiązania w ścisłym dialogu z grupami społeczeństwa obywatelskiego, np. w Ameryce Środkowej i Łacińskiej, Indiach i Chinach. Jednak degradacja i niszczenie lasów na świecie, które są przedmiotem komunikatu Komisji, nie mają nic wspólnego z odpowiednim rozwojem regionalnym. Jest to niemożliwe do zaakceptowania wykorzystywanie ludzi i środowiska, w którym nie ma nawet śladu podejścia opartego na zasadach zrównoważonego rozwoju.

3.6. W krajach, w których prowadzi się wylesianie na masową skalę, częstym zjawiskiem jest wycinanie i podpalanie lasów przez wielu rolników w celu zdobycia gruntów na uprawy i pastwiska. Niesprawiedliwy podział ziemi i brak polityki rolnej na tych obszarach prowadzi do trwonienia zasobów naturalnych w sposób sprzeczny z zasadami zrównoważonego rozwoju.

3.7. Za te zjawiska najczęściej odpowiedzialna jest bardzo mała grupa ludzi lub w pewnej części światowe koncerny, które zgarniają nierzadko olbrzymie zyski kosztem środowiska, klimatu, różnorodności biologicznej i ludności lokalnej, prowadząc, w dosłownym znaczeniu tego słowa, politykę spalanej ziemi. Liczne pozytywne przykłady<sup>(4)</sup> dowodzą, że może również działać inaczej, że możliwe jest zrównoważone wykorzystywanie zasobów lokalnych i znalezienie nowych źródeł zarobku i perspektyw rozwoju dla ludności lokalnej. Przykłady te należy rozpowszechniać.

(4) Np. projekt współpracy Universität Hohenheim (Niemcy) z Leyte State University (Filipiny) „Rolnictwo w lasach tropikalnych”, zob. <http://troz.uni-hohenheim.de/innovations/InnovXtr/RFFS/>.

3.8. Chociaż skutki takiej rabunkowej gospodarki są odczuwalne i widoczne przede wszystkim na miejscu, mają one również – przykładem zmiany klimatu i zanikanie gatunków – wymiar globalny. Oznacza to, że wszyscy ponosimy konsekwencje tej sytuacji. Wszyscy musimy też działać na rzecz rozwiązania tego problemu.

3.9. Z punktu widzenia krajów rozwiniętych niewiele sensu mają dramatyczne doniesienia o sytuacji w krajach rozwijających się i wyrażanie palcem. My bowiem również stanowimy część tego problemu. Znaczna część uzyskiwanych w ten sposób surowców – w większości nieprzetworzonych lub przetworzonych w niewielkim stopniu – nie jest wykorzystywana lokalnie, lecz trafia do bardzo oddalonych odbiorców, często w krajach rozwiniętych. Istnieje więc popyt na te „tanie” produkty, również w Europie.

3.10. Z tego względu słuszne jest, aby Komisja znalazła odpowiedzi na następujące trzy pytania:

1. Jaki jest „udział” UE w zniszczeniach, które mają tam miejsce (i jak można zmniejszyć ten udział?)
2. W jaki sposób UE (i jej państwa członkowskie) mogą się przyczynić po pierwsze do zapobieżenia tym nielegalnym praktykom, które, jak należy rozumieć, nie leżą w interesie danych państw? Po drugie, w jaki sposób można doprowadzić do powstania takich form użytkowania lasów, które opierałyby się na zasadach zrównoważonego rozwoju i uwzględniały potrzeby ludności lokalnej?
3. W jaki sposób można opracować systemy finansowania, które usuną presję prowadzącą do wyniszczania lasów?

3.11. Komitet z zadowoleniem przyjmuje fakt, że Komisja – wraz z innymi instytucjami – intensywnie działa na rzecz uzupełnienia debaty w sprawie ochrony klimatu i różnorodności biologicznej o fakty ekonomiczne. Przykłady to raport Nicholasa Sterna, z którego wyraźnie wynika, że jeśli zaniedbamy działania na rzecz ochrony klimatu, będzie to nas kosztowało drożej niż ambitna zmiana polityki, oraz wspomniany w komunikacie Komisji raport Pavana Sukhdeva, w którym autor określa wartość ekonomiczną różnorodności biologicznej w nienaruszonym stanie.

3.12. Te badania i wyliczenia stanowią pokazują jednak również wyraźnie, że opisane w nich wartości ekonomiczne istnieją teraz tylko na papierze. Ponieważ nie zwiększają PKB, nie widać ich w wynikach firm i nie można nimi handlować na giełdzie. Wręcz przeciwnie – przykład niszczenia lasów niezwykle wyraźnie pokazuje, że istnieje wielka rozbieżność pomiędzy dążeniem do krótkoterminowego zysku (= przyczyna degradacji lasów) a długoterminowym ogólnym interesem gospodarczym (= zachowanie lasów ze względu na ochronę klimatu i różnorodności biologicznej).

3.13. Rabunkowa eksploatacja naszych zasobów odbywa się kosztem nas wszystkich. Przede wszystkim stoimy więc przed wielkim wyzwaniem, jakim jest doprowadzenie w końcu do internalizacji kosztów zewnętrznych i w ten sposób zrealizowanie ciągle podkreślanej zasady „zanieczyszczający płaci”. Wymienione badania i inne wyliczenia umieszczone w komunikacie Komisji dają dobrą orientację w kwotach, o jakie tu chodzi.

3.14. Komitet zdaje sobie sprawę z tego, że – tak, jak czyni to w swoim dokumencie Komisja – należy również pomyśleć o bodźcach, które będą zachęcać do powstrzymania procesu niszczenia lasów. Komitet chciałby jednak zwrócić uwagę na fakt, że należy tu przestrzegać ważnej zasady: nie można oferować jako „bodźca” pieniędzy publicznych po to, aby przedsiębiorstwa lub osoby prywatne powstrzymały się od działań na szkodę ogółu. Należy skoncentrować wysiłki na stworzeniu takich warunków ramowych, które wykluczają działania szkodliwe lub pozwalają ich uniknąć. Tą ważną zasadą musi się kierować również Unia Europejska, także w trakcie negocjacji w Kopenhadze. W wypadkach nadużyć należy konsekwentnie stosować zasadę „zanieczyszczający płaci”, a nie osłabiającą ją zasadę „państwo płaci”, zgodnie z którą płaci się za zaniechanie szkód.

3.15. Kraje, które w przyszłości chciałyby skorzystać z instrumentów finansowych przeznaczonych do zwalczania wylesiania i degradacji lasów, muszą więc wyraźnie pokazać, że nie są zainteresowane „handlem odpustami”, lecz długoterminowym zrównoważonym rozwojem. Jeśli chodzi o wylesianie, pierwszy test stanowić może zwalczanie nielegalnego wyrębu drewna i nielegalnego handlu drewnem. Kraje, których to dotyczy, powinny dać wyraźny sygnał, że poważnie pracują nad ukróceniem tych praktyk, ze wsparciem wspólnoty międzynarodowej czy też bez niego. Komitet chciałby zwrócić uwagę, że nie chodzi tutaj o legalizację tych praktyk, lecz o ich zaprzestanie! Już to stanowiłoby znaczną poprawę sytuacji.

3.16. Z drugiej strony kraje te powinny wyrazić zainteresowanie innowacyjnymi, zrównoważonymi i dostosowanymi do warunków regionalnych rozwiązaniami, które umożliwiają przeciwdziałanie wylesianiu i degradacji lasów.

#### 4. Uwagi szczegółowe

4.1. Komunikat Komisji jest w wielu aspektach mało konkretny, co wynikać może częściowo z niedostatku wiedzy i danych, lecz częściowo również z niewystarczającego przemyslenia poruszanej tematyki.

4.2. Unia Europejska może narazić się na zarzuty, że niewystarczająco interesuje się tą sytuacją, jeśli nie zacznie intensywniej pracować nad rozwiązaniami mającymi na celu powstrzymanie niszczenia lasów.

4.3. Podmioty odpowiedzialne w administracji i polityce już o wiele za długo przyglądają się niszczeniu lasu i przywozowi do europejskich portów nielegalnie uzyskanych produktów. Chociaż ze względu na przetwarzanie na inne produkty lub na zmienione kody przesłedzenie pochodzenia dostaw może często sprawiać trudności, najwyraźniej brakuje również wyraźnej chęci zaradzenia temu problemowi. Komitet oczekuje, że Unia Europejska podejmie znacznie bardziej zdecydowane działania w tej sprawie o znaczeniu światowym. Niedawno Komitet wyrażał zadowolenie, że Unia Europejska chce całkowicie zrezygnować z produktów uzyskiwanych z fok, chociaż rząd Kanady nie zabrania polowania na foki. Społeczeństwo obywatelskie oczekuje zgodnie z tym przykładem, że podobnie zdecydowane kroki zostaną podjęte w odniesieniu do ochrony lasów.

4.4. Komunikat jest na przykład niekonkretny w odniesieniu do kwestii, w jakim stopniu import pasz, które są w dużych ilościach przywożone do Unii Europejskiej, jest – pośrednio lub bezpośrednio – odpowiedzialny za niszczenie lasów<sup>(5)</sup>. Zagadnienie to jest wciąż przedmiotem kontrowersji i w dokumencie Komisji (zob. punkt 2.9 niniejszej opinii) są również poczynione uwagi na ten temat. Komitet wzywa Komisję, aby w trybie pilnym zajęła się zapowiadany „przeanalizowaniem wpływu unijnej konsumpcji importowanej żywności i towarów nieżywnościowych (np. mięsa, soi, oleju palmowego, rud metali), które prawdopodobnie mogą przyczynić się do wylesiania”, aby uzyskać jasny obraz sytuacji.

4.5. Podobnie jak UE ustaliła kryteria zgodności z rozwojem zrównoważonym dla produkcji i surowców dla biopaliw, powinna się, zdaniem Komitetu, jak najszybciej zająć również ustaleniem takich kryteriów dla pasz, drewna, produktów z drewna itd. Chociaż nie wiadomo jeszcze, jak w warunkach niejasnych stosunków własności ziemi i źle działającej administracji będzie można ustanowić i realizować stałą kontrolę spełniania tych kryteriów, jest to odpowiednie i słuszne podejście. Jednak aby stosowanie tych kryteriów było trwale skuteczne, trzeba je będzie w sposób wiążący włączyć do zasad obowiązujących w handlu światowym.

4.6. Przykład wylesiania dobrze pokazuje, że społeczność międzynarodowa, która opowiada się za liberalizacją i globalizacją, w kwestii zwalczania nadmiernej eksploatacji środowiska i wycisku społecznego na świecie trafia szybko na ograniczenia. Brakuje tu instrumentów, które byłyby skuteczne na całym świecie. UE powinna doprowadzić przynajmniej do tego, aby odpowiednie inicjatywy nie były postrzegane w ramach WTO jako „bariery w handlu”.

4.7. Komitet rozumie też, że nie ma jeszcze jasnych koncepcji w sprawie finansowania działań, które należy podjąć. Trzeba będzie w tym celu wykorzystać negocjacje w sprawie ochrony klimatu.

4.8. W przyszłości chodzić będzie jednak nie tylko o transfery pieniężne, realizowane pod pewnymi warunkami (patrz wyżej). Jeszcze zanim zostaną zakończone negocjacje, w krajach, których to dotyczy, będą musiały zostać spełnione ważne warunki pozwalające na rozwiązanie problemu. Jeśli ludność lokalna nie będzie się mogła demokratycznie wypowiadać na temat rozwoju swojego regionu, jeśli nie uznamy praw rdzennych mieszkańców (mówimy o ok. 60 mln ludzi!) i drobnych rolników, jeśli nie będzie funkcjonującej (i nie skorumpowanej) administracji, nie uda się ani powstrzymać rabunkowej gospodarki, ani wypracować dostosowanych do warunków lokalnych koncepcji rozwoju. W komunikacie Komisji nie ma na ten temat praktycznie żadnych uwag, co należy uznać za jego duży brak.

4.9. Zdaniem Komitetu przykład wylesiania i degradacji lasów pokazuje, że polityka rozwoju, przynajmniej w omawianych tutaj regionach, w dużym stopniu niestety nie zdała egzaminu. Nie zostały opracowane żadne innowacyjne, przyszłościowe modele dostosowane do warunków regionalnych, które prowadziłyby do czegoś innego niż obecna rabunkowa gospodarka zasobami naturalnymi. Nigdy jednak nie jest za późno na rozpoczęcie odpowiednich inicjatyw dla ludności lokalnej i z jej udziałem. UE powinna włączyć do swoich rozważań strategicznych odpowiednie inicjatywy na rzecz utworzenia struktur demokratycznych i wsparcia społeczeństwa obywatelskiego. Komitet ponownie oferuje swoje wsparcie dla takich działań.

Bruksela, 14 maja 2009 r.

Przewodniczący  
Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego  
Mario SEPI

<sup>(5)</sup> To samo dotyczy oczywiście również biopaliw itd.